

# Wielkopolski Rzemieślnik

NUMER 5/2016 – PAŹDZIERNIK 2016

<http://irpoznan.com.pl>



⇒ *Sukcesy rzemieślników  
branży spożywczej*

⇒ *Krajowy Fundusz  
Szkoleniowy*

⇒ *Rozmowa z....  
Dyrektor Tomasz Wika  
o pracownikach z Ukrainy*

Komoska

**REDAKTOR NACZELNY**  
Marzena Rutkowska-Kalisz

**OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD**  
Katarzyna Rusin-Smolińska

**WYDAWCA**  
Wielkopolska Izba Rzemieślnicza  
w Poznaniu

**KONTAKT**  
al. Niepodległości 2  
61-874 Poznań  
<http://irpoznan.com.pl>  
e-mail: [redaktor@irpoznan.com.pl](mailto:redaktor@irpoznan.com.pl)

**SUBSKRYPCJA**  
Subskrypcję Wielopolskiego Rzemieślnika można zamówić pod adresem e-mail: [redaktor@irpoznan.com.pl](mailto:redaktor@irpoznan.com.pl) z dopiskiem w tytule „Subskrypcja”. Każdy kolejny numer zostanie przesyłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WR na Portalu. Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.

Jesień na dobre zagościła za oknami... Przyszła z resztą zupełnie niepostrzeżenie. Może, dlatego że letnia pora wcale nie była tak urlopową jak zazwyczaj. Bardzo dużo się działo wokół naszego środowiska. Zapowiedziana reforma systemu oświaty, projekty stworzenia nowego ustroju samorządów gospodarczych, sytuacja gospodarcza – to wszystko stawia przed rzemiosłem wiele pytań i wątpliwości. Dzielimy się nimi z Państwem na łamach naszego pisma. Zapraszamy na stronę 3-4 do zapoznania się z naszym stanowiskiem dotyczącym zmian w systemie szkolnictwa.

Uwadze polecam także artykuł dotyczący Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Może to być szansa na podniesienie nie tylko własnych kwalifikacji. A czy wdrożyć się szkolić i promować? Odpowiedzi na to pytanie poszukajcie Państwo na stronach 5-6. Sukcesy dużych promocyjnych imprez naszych branż spożywczych mówią same za siebie.

Warto też nieco powspominać – zapraszam na fotograficzną podróż w głąb historii naszej siedziby, a także na fascynujące spotkanie z człowiekiem, który z miłości do kaszt, czcionek i linotypów uczynił sens swojego życia.

Jak zawsze – życząc dobrej lektury – zapraszam na nasz profil na Facebook'u

**Tomasz Wika - Dyrektor  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu**

## W NUMERZE

3-4

**STANOWISKO WIR W POZNANIU DOTYCZĄCE  
ZMIAN W SYSTEMIE EDUKACJI W POLSCE**

9

**EGZOTYCZNI GOŚCIE Z WIZYTĄ W IZBIE**  
*Delegacja z Meksyku*

4

**ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ**  
[www.irpoznan.com.pl](http://www.irpoznan.com.pl)

10-13

**SUKCESY RZEMIEŚLNİKÓW BRANŻY SPOŻYWCZEJ**  
*Zapraszamy na kurs pedagogiczny*

5-6

**KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY**

14-15

**Z MIŁOŚCI DO MASZYN DRUKARSKICH**  
*Alojzy Szablewski o swojej pasji.*

7-8

**WYWIAD NUMERU**  
*Rozmowa z Dyrektorem Tomaszem Wiką*

16

*Prezentacja zawodów rzemieślniczych:*  
**KOSMETYCZKA**

17

**SZKOLENIA KURSY WARSZTATY**  
*Zapraszamy na kurs pedagogiczny*

18

**TROCHĘ HISTORII**

Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu przedstawia stanowisko wielkopolskiego rzemiosła w zakresie planowanych zmian w systemie oświaty zawodowej. Poniższa opinia została przekazana w dniu 4.10.2016 r. do Związku Rzemiosła Polskiego w celu opracowania ogólnopolskiej opinii do projektów aktów prawnych dotyczących zmian w systemie edukacji w Polsce.

## ***Stanowisko WIR w Poznaniu dotyczące zmian w systemie edukacji w Polsce***

1. Pozytywnie odnosimy się do planowanych zmian w kształceniu zawodowym. W pełni popieramy utworzenie trzyletniej branżowej szkoły I stopnia oraz dwuletniej branżowej szkoły II stopnia. Rozwiązanie to da możliwość nauki zawodu, jej kontynuację w szkole II stopnia, przystąpienie do egzaminu maturalnego, tworząc drogę do dalszego kształcenia na studiach pierwszego stopnia o profilu praktycznym. Model ten udrażnia system kształcenia zawodowego i daje szansę na zwiększenie zainteresowania nauką zawodu.

Mając na względzie dalsze, dobre funkcjonowanie kształcenia zawodowego w rzemiośle, zasadne jest wprowadzenie do ustawy Prawo oświatowe zapisów obejmujących poniższe kwestie:

- ◆ realizacja nauki zawodu u pracodawców-rzemieślników prowadzona pod nadzorem izby lub cechu oraz przystąpienie do egzaminu czeladniczego przed komisją egzaminacyjną izby rzemieślniczej po jej zakończeniu,
- ◆ umożliwienie ukończenia branżowej szkoły I stopnia przez osoby realizujące przygotowanie zawodowe we wszystkich zawodach odpowiadających danym rodzajom rzemiosła. Propozycję tą argumentujemy brakiem przyływu młodych, wykwalifikowanych pracowników w wielu zawodach, w szczególności o charakterze unikatowym i artystycznym, co doprowadza do zanikania zawodów. Trzeba jednak pamiętać, iż zawody te są

również potrzebne, ponieważ istnieje zapotrzebowanie na usługi w tym zakresie.

- ◆ umożliwienie osobom pragnącym nauczyć się tego zawodu realizacji kształcenia ogólnego w szkole branżowej I stopnia oraz teoretycznego przygotowania do zawodu na kursie doksztalającym lub bezpośrednio u pracodawcy, doprowadziłoby do uzyskania wykształcenia zasadniczego branżowego przez te osoby, dając im perspektywę dalszej kontynuacji edukacji zawodowej. Powyższe rozwiązanie stworzyłoby większe zainteresowanie nauką tych zawodów, zapewniając obywatelom naszego kraju możliwość korzystania z usług wykwalifikowanych fachowców z różnych branż, zarówno w zawodach popularnych, jak i unikatowych.

2. W związku z realizacją nauki zawodu młodocianych pracowników ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi u pracodawców-rzemieślników oraz dużymi trudnościami w przyswajaniu wiedzy i umiejętności w trakcie nauki, a także trudnościami lub czasem zupełnym brakiem możliwości zdania egzaminu czeladniczego, proponujemy wprowadzenie tytułu „pomocnik w zawodzie” jako najniższego stopnia kwalifikacji zawodowych. O dopuszczenie do w/w egzaminu powinna ubiegać się osoba, która posiada opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej ze wskazaniem do realizacji nauki na pomocnika w zawodzie oraz przystąpieniem do egzaminu o obniżonym zakresie

## SYSTEM EDUKACJI W POLSCE

wymagań w porównaniu do egzaminu czeladniczego lub egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Proponowane rozwiązanie umożliwiłoby osobom o mniejszych predyspozycjach fizycznych i intelektualnych zdobycie tytułu zawodowego w węższym zakresie niż tytuł czeladnika lub dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe, a w dalszej perspektywie dałoby szansę na znalezienie odpowiedniej pracy.

**3.** Propozycja zapisów Art. 93, który dotyczy możliwości utworzenia centrum kształcenia zawodowego i ustawicznego przez organ prowadzący szkoły dla dorosłych, szkoły prowadzące kształcenie zawodowe lub placówki, w ogólnych założeniach jest dobra, jednak ze względu na sytuację społeczno-gospodarczą w Polsce rozwój tych jednostek będzie bardzo trudny. Biorąc pod uwagę konieczność ponoszenia znacznych nakładów na ich utrzymanie oraz potrzebę ciągłego modernizowania ich wyposażenia wynikającego

z bardzo szybkiego postępu technologicznego, niełatwe będzie utrzymanie ich na wysokim poziomie.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż w Polsce funkcjonuje obecnie już wiele centrów kształcenia, które prowadzą różne formy doskonalenia zawodowego. Z kolei działania z zakresu poradnictwa zawodowego i informacji zawodowych prowadzone są również przez inne jednostki, jak ochotnicze hufce pracy, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, a zgodnie z założeniami planowanej ustawy będą również systemowo prowadzone w szkołach w ramach minimalnego wymiaru godzin przeznaczonych na realizację zajęć z zakresu doradztwa zawodowego. W związku z powyższym bardziej uzasadnione jest poprawianie funkcjonowania obecnych struktur zamiast tworzenia nowych.

*Iwona Derda*

## ZAPRASZAMY NA WWW

**WIR** Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu

ISO 9001 ZETON-CERT

O Nas Aktualności Nauka zawodu Egzaminami Dla firm Promocja Szkolenia Projekty WIR Kontakt

Wielkopolski Festiwal Rzemiosła  
28.09.2016  
Pleszew promuje rzemiosło  
[Czytaj więcej](#)

Pozostałe wiadomości

- 22.09.2016 Prawo oświatowe - projekty ustaw
- 21.09.2016 Zapraszamy serdecznie do akcji
- 09.09.2016 Zapraszamy do udziału
- 09.09.2016 Meksykańscy goście.
- 06.09.2016 Z kart historii
- 06.09.2016 KURS PEDAGOGICZNY DLA...

[Pokaż wszystkie](#)

alendarz wydarzeń

- 8.10.2016 KURS PEDAGOGICZNY DLA INSTRUKTORÓW...
- 7.11.2016 Biznesplan dla początkujących -...

[zobacz wszystkie](#)

Projekty Izby

- Punkt informacyjny Europe Direct - Poznań
- Punkt konsultacyjny
- Projekty realizowane przez WIR

**SZUKASZ RZEMIEŚNIKA?**

Już trzeci rok funkcjonuje Krajowy Fundusz Szkoleniowy. Funkcjonowanie KFS reguluje ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy /Dz. U. z 2016 r., poz. 645 z późn. zm./ oraz przepisy wykonawcze.

## *Krajowy Fundusz Szkoleniowy - doświadczenia rzemieślników i cechów zrzeszonych w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu*

Krajowy Fundusz Szkoleniowy stanowi wydzieloną część Funduszu Pracy, przeznaczoną na dofinansowanie kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców, podejmowanego z inicjatywy lub za zgodą pracodawcy. Celem utworzenia KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu posiadania kompetencji nieodpowiednich do wymagań dynamicznie zmieniającej się gospodarki. Zwiększenie inwestycji w potencjał kadrowy powinno poprawić zarówno pozycję firm jak i samych pracowników na konkurencyjnym rynku pracy.

Pracodawca starający się o dofinansowanie kosztów kształcenia ustawicznego musi wnieść wkład własny w wysokości 20% kosztów, zaś 80% kosztów kształcenia ustawicznego sfinansuje KFS. W przypadku mikroprzedsiębiorstwa, tj. pracodawcy zatrudniającego do 10 osób, ze środków KFS można sfinansować 100% kosztów kształcenia ustawicznego. Jednak całość dofinansowania środkami KFS nie może przekroczyć wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika.

Wsparcie kształcenia ustawicznego środkami KFS udzielane jest na zasadach pomocy de minimis. Środki KFS otrzymane z powiatowego urzędu pracy pracodawca może przeznaczyć na:

1. określenie potrzeb firmy w zakresie kształcenia ustawicznego, które ma być dofinansowane,
2. kursy i studia podyplomowe realizowane z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą,
3. egzaminy umożliwiające uzyskanie dyplomów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji lub uprawnień zawodowych,

4. badania lekarskie i psychologiczne wymagane do podjęcia kształcenia lub pracy zawodowej po ukończonym kształceniu,
5. ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w związku z podjętym kształceniem.

### **Wielkość środków KFS w latach 2014-2016 w tys. zł.**

lata	2014	2015	2016
<b>Polska ogółem</b>	39.600	176.410	188.517
<b>w tym województwo wielkopolskie</b>	3.093	17.909	16.132
<b>% udział</b>	7,81	10,15	8,56

Województwo wielkopolskie pod względem przyznanych środków znajduje się na trzecim miejscu w kraju po województwie mazowieckim i śląskim. W przekroju powiatowym najwięcej środków KFS wykorzystywane jest w powiecie poznańskim, leszczyńskim, kolskim, tureckim i szamotulskim /dane WUP w Poznaniu/.

Prezentowane wykorzystanie środków KFS w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu i zrzeszonych cechach jest niekompletne i z uwagi na brak pełnych danych nie odzwierciedla całej sytuacji, pokazuje tylko kierunki wykorzystania. Informację opracowano w oparciu o dane z 10 cechów co stanowi 22% zrzeszonych organizacji.

### Zorganizowano /przy współudziale pup/:

- ◆ 20 szkoleń zawodowych
- ◆ 7 szkoleń ogólnych
- ◆ 2 kursy
- ◆ 3 egzaminy mistrzowskie

## Ilość uczestników z WIR i zrzeszonych cechów:

- \* Szkolenia zawodowe – 106 osób, w tym 14 pracodawców,
- \* Szkolenia ogólne – 32 osób, w tym 3 pracodawców,
- \* Kursy – 6 osób, w tym 6 pracodawców,
- \* Egzaminy – 3 osoby, w tym 3 pracodawców.

## Tematy szkoleń zawodowych:

- ◆ Nowoczesne strzyżenie i koloryzacja,
- ◆ Uprawnienia spawalnicze,
- ◆ Rysunek techniczny,
- ◆ Montażysta rusztowań,
- ◆ Podstawy hydrauliki siłowej,
- ◆ Podstawy pneumatyki przemysłowej,
- ◆ Pilarz-drwal

## Tematy szkoleń ogólnych:

- \* Obsługa klienta,
- \* Zarządzanie firmą,
- \* Pozyskiwanie funduszy unijnych,
- \* Negocjacje,
- \* Zarządzanie jakością w firmie

## Tematy kursów:

- ◆ Uprawnienia pedagogiczne,
- ◆ Prawo pracy i bhp w firmie

W szkoleniach zawodowych i ogólnych oraz kursach uczestniczyły osoby z następujących zawodów: kucharz, fryzjer, stolarz, lakiernik, operator obrabiarzek skrawających, pilarz, murarz. Do egzaminów kwalifikacyjnych przystąpiono w następujących zawodach: fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych, kucharz. Uwagi i rekomendacje środowiska rzemieślniczego zrzeszonego w WIR odnośnie funkcjonowania KFS:

- ⇒ Brak systemowej współpracy izb i cechów z pup i wup odnośnie promocji i funkcjonowania KFS,
- ⇒ Niewystarczająca wiedza środowiska rzemieślniczego na temat zasad korzystania z KFS,
- ⇒ Brak jednolitych procedur postępowania w pup przy ubieganiu się o środki z KFS w zakresie wymaganej dokumentacji i trybu jej składania,

- ⇒ Doprecyzowanie pojęcia „trwałość zatrudnienia” w kontekście zwrotu otrzymanych środków z KFS w różnych przypadkach przerwania stosunku pracy z osobami, które uczestniczyły w szkoleniach lub kursach i skorzystały ze środków KFS,
- ⇒ Z uwagi na specyfikę firm mikro należy wprowadzić jednolite zasady postępowania w przypadkach konieczności zmian terminów szkoleń, kursów lub egzaminów wynikających z podpisanych umów z pup,
- ⇒ Odstąpienie od zasady „kto pierwszy ten lepszy” na rzecz rozpatrywania i weryfikacji złożonych w określonym terminie wniosków w celu ograniczenia lub wyeliminowania nieprawidłowości,
- ⇒ Dane liczbowe wskazują, że pomoc z KFS uzyskuje zbyt duża ilość tzw. szkoleń miękkich kosztem tzw. szkoleń twardych dających konkretne kwalifikacje lub uprawnienia zawodowe,
- ⇒ Wprowadzenie minimalnego wkładu własnego dla mikropracodawców korzystających z KFS /10-15%/ oraz podwyższenie wkładu własnego dla pozostałych w celu zwiększenia zainteresowania pracodawców proponowanymi im przez firmy szkoleniowe szkoleniami w kontekście ceny, czasu trwania i zawartości merytorycznej,
- ⇒ Umożliwienie finansowania z KFS szkoleń zawodowych, szkoleń ogólnych, kursów i egzaminów kwalifikacyjnych przedsiębiorcom prowadzącym jednoosobowe firmy oraz osobom współpracującym przy prowadzeniu działalności gospodarczej,
- ⇒ Zwiększenie przez pup analizy kosztów szkoleń finansowanych z KFS w porównaniu do realiów rynkowych w kontekście wysokości cen i czasu trwania szkoleń i kursów.
- ⇒ Zwiększenie środków z Funduszu Pracy na zasilenie KFS, zwłaszcza dla firm mikro z uwagi na duże zainteresowanie tą formą wsparcia pracodawców i pracowników.

**Opracował**  
**Wiesław Ratajczak**



## Na akord (po ukraińsku)

*Rozmowa z Dyrektorem Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Tomaszem Wiką na temat pracowników z Ukrainy. O plusach i minusach zatrudniania obcokrajowców w Polsce.*

**Od jakiego czasu na naszym rynku pracowniczym pojawia się coraz więcej obcokrajowców. Wśród nich w samym Poznaniu i w Powiecie Poznańskim przeważają Ukraińcy. Co to oznacza dla firm rzemieślniczych?**

**Tomasz Wika:** Rzeczywiście patrząc na ostatnie statystyki zatrudnienia i sytuacji na rynku pracy obserwujemy tak znaczące obniżenie się wskaźników, że w niektórych regionach właściwie przestaliśmy mówić o bezrobociu – przynajmniej tu w Wielkopolsce. Natomiast musimy mieć świadomość, że co najmniej kilkadziesiąt tysięcy osób narodowości ukraińskiej pracuje w naszym regionie. W samym Poznaniu i w powiecie poznańskim nie ma dokładnych statystyk ale szacuje się, że w samym tylko powiecie pracuje co najmniej 20 tysięcy osób z Ukrainy. Z resztą widać tych ludzi na co dzień w sklepach, w restauracjach i wielu innych firmach. Wyróżnia ich niepolski akcent.

**To dobrze czy źle?**

**Tomasz Wika:** Z punktu widzenia pracodawców – dobrze. Gdyby nie te osoby byłoby wielkie załamanie na rynku pracy. Brakuje po prostu ludzi, którzy wyjechali albo na stałe albo czasowo, do pracy w Anglii, w Niemczech czy Szwecji... Te miejsca pracy zajmowane są przez obywateli Ukrainy czy też Mołdawii. Pracują zarówno w dużych firmach jak i w małych, rzemieślniczych. A jak to w życiu bywa: z zatrudnieniem obcokrajowców wiążą się i plusy i minusy.

**Dodajmy – także różne niebezpieczeństwa...**

**Tomasz Wika:** Niestety tak! Ważne tylko aby załatwić wszystkie formalności związane z pozwoleniami na pracę okresami zatrudnienia, ale także kwestie związane z BHP. Okazuje się – jak wynika z obserwacji Inspekcji Pracy – lawinowo wzrasta liczba wypadków przy pracy z udziałem obywateli Ukrainy. Najwięcej przypadków jest w budownictwie, niestety nie tylko tam. Zaczęto doszukiwać się powodów tego zjawiska. Oczywiście to bardzo złożona sprawa. Można jednak wyróżnić parę powodów. Najważniejsze są różnice mentalnościowe i zdecydowanie bardziej lekceważące podejście do przepisów BHP. Ale kłopot może też sprawiać brak dobrej znajomości języka polskiego. Znajomość języka nawet w stopniu komunikatywnym zawodzi gdy trzeba rozmawiać o szczegółach obsługi maszyn... Nie ma po prostu do nich instrukcji w języku ukraińskim nie ma też poradników z naszymi przepisami BHP napisanych po ukraińsku. A jak to zwykle bywa diabeł tkwi w szczegółach. Języki niby bardzo podobne, a jednak... Niestety czasem niuanse decydują o bezpieczeństwie. Jest to szczególnie ważne jeśli dotyczy instrukcji stanowiskowych.

**Jak temu przeciwdziałać?**

**Tomasz Wika:** Chcielibyśmy aby pracodawca, który jest rzemieślnikiem był dobrze poinformowany. Przygotowujemy się do tego by zorganizować szkolenia, które uświadomiłyby rzemieślnikom to jakie wymogi formalne muszą spełnić aby legalnie zatrudniać obywateli obcych państw. Mimo iż są to obcokrajowcy

muszą być zatrudnieni zgodnie z normami naszego Kodeksu Pracy. W chwili zatrudnienia zyskują przecież nasze prawa pracownicze. Chcemy w ten sposób przeciwdziałać ewentualnym zaniechaniom ze strony rzemieślnika, chcemy by w ten sposób uchronić go przed ewentualnymi konsekwencjami.

### ***Jak bardzo różni się nasze podejście do pracy w stosunku do tego ukraińskiego?***

**Tomasz Wika:** Niestety – jak wynika z relacji osób zatrudniających obcokrajowców – różnica jest znacząca. Ukraina dawniej funkcjonowała w strukturach Związku Radzieckiego. Tamtejsze podejście do kultury pracy jest niemal legendarne i stanowi kanwę wielu anegdot. Dynamiczny rozwój na Ukrainie znacząco to zmieni ale nadal etos pracy jest znacząco niższy niż u nas. Z kolei nasze doświadczenia z Zachodem i przyjęcie wysokich standardów jeszcze bardziej te różnice pogłębia. Podejście do zasad BHP jest diametralnie inne!

### ***A co z kwalifikacjami pracowników z Ukrainy?***

**Tomasz Wika:** To kolejny problem. Bardzo często przyjeżdżają ludzie, którzy tych kwalifikacji w naszym rozumieniu po prostu nie mają. Mało tego, bywa że skuszeni dobrymi warunkami materialnymi podejmują pracę znacznie poniżej swojego poziomu wykształcenia. Inżynier na zmywaku czy sprzątaczką z uniwersyteckim dyplomem nikogo nie dziwi.

### ***Cóż Polacy też to przerabiali w Wielkiej Brytanii, w Irlandii, we Włoszech...***

**Tomasz Wika:** Tak! Ale gorzej jeśli muzyk zaczyna pracę na budowie i nie ma kompletnie pojęcia z czym będzie miał do czynienia. Po prostu brakuje mu choćby elementarnego wykształcenia branżowego. W praktyce dopiero tu w Polsce uczą się zawodu... A statystyki mówią, że niestety najwięcej wypadków

zdarza się w pierwszych miesiącach zatrudnienia... Choć trzeba przyznać, że ta prawidłowość dotyczy także Polaków.

### ***Dla tych ludzi największym motywatorem jest wynagrodzenie. Polska pensja to wielokrotność ukraińskiej wypłaty...***

**Tomasz Wika:** Te osoby przyjechały tutaj żeby zarobić! Nie chcą tu żyć, chcą tu zarobić. Zarobić, odłożyć, a także też często wysłać pieniądze do domu, na Ukrainę... Nastawiają się na bardzo intensywną pracę. Chcą pracować dłużej, często poza regułami grafików narzuconych przez przepisy. Każda przepracowana godzina to konkretna znaczna dla nich suma liczona w dolarach czy euro. A jakie konsekwencje mogą wynikać z typowej pracy na akord – nie trudno się domyślić!

### ***Czy Izba planuje jakieś konkretne działania w związku z tym?***

**Tomasz Wika:** Od przyszłego roku wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące zatrudniania obcokrajowców. Chcemy zaktualizować rzemieślniczą wiedzę w tym zakresie. Zaprosimy na specjalne szkolenia zarówno tych, którzy już zatrudniają jak i tych, którzy chcą mieć u siebie pracowników z innych państw. Będą to szkolenia i specjalne spotkania z udziałem przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy i Urzędu Marszałkowskiego. Oczywiście wcześniej poinformujemy wszystkich zainteresowanych o terminach tych spotkań.

### ***Dziękuję za rozmowę.***

**Marzena Rutkowska-Kalisz**







## Egzotyczni goście z wizytą w Izbie

Gościliśmy Misję ds. Pracy z Ministerstwa Pracy Stanu Nevo León. 8 i 9 września Wielkopolskę odwiedziła misja ds. pracy stanu Nuevo León z Meksyku, której przewodniczył Felipe Avilés Fabián, Podsekretarz Stanu ds. Pracy. Sekretarzowi towarzyszyli przedstawiciele organizacji pracodawców i związków zawodowych. Meksykańska delegacja, która wcześniej wizytowała Warszawę oraz Województwa Podlaskie i Łódzkie, zapoznawała się z polskimi doświadczeniami w zakresie rynku pracy. Współorganizatorem tej wizyty był Wielkopolski Urząd Marszałkowski. Z gośćmi spotkali się Wojciech Jankowiak, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego oraz Leszek Wojtasiak, Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

W czwartek 8 sierpnia delegacja złożyła oficjalną wizytę w Izbie. Gości najbardziej interesowały zagadnienia związane z prawem pracy, organizacjami związkowymi, problemami BHP, a także szkolnictwem zawodowym. Bardzo napięty plan wizyty umożliwił jedynie krótkie spotkanie, w trakcie którego niezmiernie trudno było przedstawić wszystkie rozwiązania przyjęte w naszym systemie kształcenia i ochrony pracowników.

Gości powitał Prezes Jerzy Bartnik, który zapoznał zebranych z aktualną sytuacją rzemiosła. Prezes wiele mówił także o roli sektora MŚP w dialogu społecz-

nym. Następnie Wicedyrektor Wiesław Ratajczak w krótkiej prezentacji przedstawił historię Izby i jej strukturę. Najwięcej uwagi poświęcono jednak zagadnieniom związanym ze szkolnictwem zawodowym. Wstępem do dyskusji było krótkie wystąpienie Iwony Derdy, która zaprezentowała najważniejsze cechy naszego systemu szkolenia zawodowego. Meksykanie chcieli jak najwięcej dowiedzieć się na temat systemu dualnego, ochronie prawnej uczniów i sposobach potwierdzania kwalifikacji zawodowych. Z uznaniem przejęli informację, że mieli okazję gościć w Izbie, która kształci najwięcej młodych ludzi w Polsce.

Okazują się, że Wielkopolskę i region i Nuevo León łączy wiele podobieństw. Wcześniej w czasie spotkania z Wicemarszałkiem Wojciechem Jankowia-kiem meksykańscy goście dowiedzieli się między innymi jak wielkopolska poradziła sobie z bezrobociem i wykorzystaniem środków unijnych. W skład delegacji wchodziło bardzo wielu przedstawicieli związków zawodowych i pracodawców. Dlatego też gości tak bardzo interesowały nasze rozwiązania systemowe przyjęte w szkolnictwie zawodowym i przygotowywaniu nowych kadr dla gospodarki.

Na pamiątkę krótkiego pobytu goście otrzymali najstarszy symbol Poznania i rzemieślniczego kunsztu czyli rogale Świętomarcińskie.

**Marzena Rutkowska-Kalisz**



Lato i wczesna jesień – jak pokazują doświadczenia ostatnich lat - to znakomity czas na organizowanie dużych, plenerowych imprez promocyjnych. Sukces kolejnych edycji Mięskiej Areny, Świętomięsu Polskiego czy też Święta Chleba tylko tę teorię potwierdzają. Ale po kolei ...

### Sukcesy rzemieślników branży spożywczej

Gdańsk, Opole i Bydgoszcz to miasta, do których zawiąły bardzo duże, plenerowe akcje promujące polskie mięso i jego przetwory. We wszystkich tych działaniach obok Związku Rzemiosła Polskiego i stowarzyszeń branżowych działających Ogólnopolski Cech Rzeźników Wędliniarzy Kucharzy i osobiście Jacek Marcinkowski – pomysłodawca i dobry duch tych imprez.

Najpierw był Gdańsk, który naszą imprezę gościł **7 sierpnia w czasie Jarmarku Dominikańskiego**. Długi Targ oblegany przez tysiące ludzi stał się wymarzonej miejscem na zorganizowanie „Wakacyjnej Kuchni z Drobiem”. Serwowano drób na wiele sposobów, a mistrzowie z „ABC Kuchni” smakowicie udowodniali, że z powodzeniem można wykorzystać polską gęsinę nawet do zrobienia egzotycznego sushi.

„Mięсна Arena” odbywała się **26-27 sierpnia** w ramach Opolskiego Festiwalu Samków, ale to mięsa serwowane pod różną postacią stały się prawdziwym przebojem tego weekendu. Ogromny pieczony

  
**W MIĘSIE SIŁA!**



na różnie byk, rekordowo wielkie salami, a do tego gigantyczny kocioł i patelnia wypełnione znakomitymi daniami mięsnymi przygotowanymi przez Zakłady Mięsne Konarczak przyciągały tłumy gości.

W mięsie siła – w polskim mięsie oczywiście! To hasło już po raz szósty przyświecało organizatorom imprezy promocyjnej, która tym razem zawiątała do Bydgoszczy. Wspólny posiłek zawsze jednoczy – nie inaczej było **10 i 11 września na Bydgoskim Starym Rynku**. „Świętomięsu Polski” zorganizowano tak by przez cały



## SUKCESY RZEMIEŚLNIKÓW BRANŻY SPOŻYWCZEJ



weekend bawiło się tysiące bydgoszczan, którzy mogli nie tylko degustować mnóstwo potraw ale przede wszystkim wiele się nauczyć.

Organizatorzy tych imprez zawsze dbają, by przy zachowaniu formuły festynu kulinarno – artystycznego kłaść największy nacisk na edukację konsumentów. Zawsze do dyspozycji publiczności byli dietetycy i specjaliści produkcji żywności z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Przez cały czas udzielali porad i rozdawali specjalnie przygotowane ulotki. Co ciekawe – na tych konsultacjach wiele było osób, które amatorsko uprawiają sport. Rozdanie tylu tysięcy porcji było prawdziwym popisem umiejętności organizacyjnych ale przede wszystkim najsmakowitszym dowodem na to, że polska żywność nie ma sobie równych w Europie. Nic przecież skuteczniej nie przekonuje ludzi do kupowania naszych produktów jak możliwość posmakowania, degustowania i podglądania przy pracy mistrzów kulinarnych i wędliniarskich.

Ale nie samym mięsem człowiek żyje ! W naszej tra-

dycyjnej kuchni miejsce szczególne zawsze zajmuje chleb. Dlatego tak ważne są akcje promujące ten nasz kulinarny skarb. Każdy kto miał okazję posmakować pieczywa w innych krajach – zgodnie stewardzi – polski chleb, polskie pieczywo nie ma sobie równych... i nie wynika to jedynie z sentymentu! Piekarze jak zawsze promowali się w Poznaniu w pierwszą sobotę września. Już po raz osiemnasty – zgodnie z wieloletnią tradycją doroczne Święto Chleba zaczęło się w Poznańskie Farze od Mszy Św. A później poczty sztandarowe, przedstawiciele zaprzyjaźnionych





cechów, piekarze w rodzinami oraz zaproszeni goście przemaszzerowali wokół Starego Rynku. W tym roku towarzyszyła im Orkiestra Dęta z Lwówka.

Po krótkim powitaniu gości, i wręczeniu pucharów firmom prezentującym swoje wyroby rozpoczęło się świętowanie. Poznaniacy, a także turyści mieli do wyboru wiele gatunków chleba, bułek, rogalik i ciast. Każdy znalazł tu coś dla siebie. Jak zwykle organizatorzy zadbałi, by o piekarzach i cukiernikach było głośno.

Znakomitą rodzinną atmosferę tworzyła nie tylko piękna, letnia pogoda ale także bogata oprawa artystyczna. Konkursy dla dorosłych, koncert „Kapeli WIWATY” i popisy orkiestry dętej zachęcały do spędzania niedzieli wśród piekarzy.

**XVIII Święto Chleba** zorganizował Cechu Cukierników i Piekarzy w Poznaniu we współpracy z Wielkopolskim Kołem Stowarzyszenia Rzemieślników Piekarnictwa. Imprezie patronowali: Wojewoda Wielkopolski, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Prezydent Poznania i Starosta Poznański.

Ostatnim akordem tego promocyjnego cyklu była **POLAGRA FOOD** - największych i najważniejszych targów dla branży spożywczej. Jak zawsze POLAGRA FOOD gromadzi wystawców z Polski i zagranicy. To nie tylko producenci ale także handlowcy poszukujący najlepszych produktów dla sieci handlowych, hurtowni i sprzedawców detalicznych. Targi to

także okazja do prezentacji nowatorskich rozwiązań, produktów wysokiej jakości, a przede wszystkim otwarcie na nowe kierunki dla rozwoju biznesu. O skali POLAGRY świadczy imponująca liczba wystawców z kilkudziesięciu krajów i kilkadziesiąt tysięcy zwiedzających. Dlatego tak ważna jest obecność na tej imprezie naszych rzemieślniczych firm, które w końcu produkują żywność najwyższej światowej jakości. Od wielu już lat jest to także okazja do zaprezentowania Polsce jak ogromny potencjał tkwi w branży spożywczej Wielkopolskiego Rzemiosła. Przez cztery dni trwania Międzynarodowych Targów Wyrobów Spożywczych POLAGRA FOOD bardzo efektywnie zaprezentowali się nasi piekarze cukiernicy, a także wędliniarze i kucharze. Odbyło się bardzo wiele tematycznych spotkań, pokazów i prezentacji.

Piekarze dyskutowali w czasie **FORUM PIEKARSKIEGO-ZDROWE PIECZYWO**, a Stowarzyszenie Rzemiosła Piekarskiego RP w czasie forum propagowało ciemne pieczywo. Podczas pokazów piekarskich, wypieku ciemnego pieczywa z dodatkiem ziaren zwraca-





no szczególną uwagę na prozdrowotny charakter tego pieczywa. Wielopolscy piekarze edukowali też najmłodszych, a specjalne „lekcje piekarskie” przeprowadzane przez Katarzynę Możykiewicz w czasie Targów Smaków Regionów cieszyły się niestabnącym zachwytem najmłodszych gości Targów.

Przedstawiciele branży mięsnej obradowali w czasie XXII już Forum Rzeźnictwa Wędliniarstwa i Kucharstwa. Warto zaznaczyć, że patronat merytoryczny nad wydarzeniami targowymi objął Ogólnopolski Cech Rzeźników Wędliniarzy i Kucharzy. Liczne pokazy, degustacje, a także Ogólnopolskie Konkursy Wędliniarskie były okazją do zaprezentowania najlepszych wyrobów. Kolejny już raz wielkopolskie firmy potwierdziły swoją dominującą pozycję na rynku. A wyroby takich firm jak Zakłady Mięsne Stokłosa, ABC Kuchni, "Dworecki S.J. Zakład Przetwórstwa Mięsnego", Zakład Mięsny Konarczak czy też ZPM Biegun i Zakładów Mięsnych Gerarda Szajka można śmiało polecać każdemu. To laureaci tegorocznych Ogólnopolskich Konkursów Wędliniarskich.

O skali POLAGRY świadczy imponująca liczba wystawców z kilkudziesięciu krajów i kilkadziesiąt tysięcy zwiedzających. Dlatego tak ważna jest obecność na tej imprezie naszych rzemieślniczych firm, które w końcu produkują żywność najwyższej światowej jakości.

Dobra zasada żywieniowa radzi, by w pierwszej kolejności jeść produkty wyhodowane w okolicy,

w której się mieszka. Dlatego tak ważne jest aby klienci robiący codzienne zakupy wiedzieli, że warto wybierać polskie mięso i jego przetwory, polski chleb, a nie głęboko mrożony z importu... Konsumenci na zachodzie Europy już dawno zrozumieli, że kupowanie rodzimych produktów jest niemal obowiązkiem. Klient jest bardzo ważnym ogniwem łańcucha wiodącego z pola do stołu.

Niestety często nie zdaje sobie sprawy jak bardzo swoimi zakupowymi decyzjami wpływa na gospodarczy sukces hodowców i przetwórców. Najważniejsze by wiedział, że kupowanie krajowych produktów jest po prostu codziennym dbaniem o to co nasze, polskie!

**Marzena Rutkowska-Kalisz**





## Z miłości do maszyn drukarskich...



W Rogalinie niedaleko Mosiny mieszka Pan Alojzy Szabelski, który stworzył unikalny zbiór narzędzi i urządzeń introligatorskich, drukarskich, oraz rzemieślniczych. Z wykształcenia jest introligatorem, prowadził warsztat introligatorski ale zawsze najbardziej zafascynowany był techniką. Swoją przygodę z rzemiosłem drukarskim zaczął w 1948 roku, gdy jako młody chłopak po ukończeniu siedmioklasowej podstawówki trafił na naukę do Drukarni Św. Wojciecha. Jak wspomina był to dla niego prawdziwy szok. Wychował się na wsi, przeprowadzka do wielkiego miasta i praca w tak bardzo zmechanizowanym zakładzie jak drukarnia wywarła na nim ogromne wrażenie i zdecydowała o dalszym życiu. Po zdaniu egzaminu czeladniczego rozpoczął pracę w znanych kiedyś w Poznaniu Zakładach Graficznych im. Marcina Kasprzaka. Pracował przy produkcji dowodów osobistych gdy jego majster poprosił by wyczyścić maszynę do szycia książek. To był kolejny przełomowy moment – bo Pan Alojzy mógł w praktyce zacząć wykorzystywać swoje zafascynowanie techniką i ogromne zdolności manualne. Przez wiele lat konserwował różne maszyny w drukarniach, wszystkie nawet najbardziej skomplikowane urządzenia znał niemal co do każdej śrubki. Dlatego gdy schorowany przechodził na emeryturę, postanowił nadal opiekować się maszynami, które odchodziły do lamusa. Kierował się jednym mottem: **Naród, który zapomina o przeszłości nie ma przyszłości ja to dosyć mocno wzięłem sobie do serca i wtedy tym bardziej mobilizowało mnie to wszystko.**

Nie mógł się pogodzić z tym, że maszyny drukarskie zastępowane przez komputery są po prostu wyrzucane na złom. Zaczął je więc kupować. Kolekcja się rozrosła, ale gospodarz nadal doskonale orientuje się gdzie co leży i godzinami może opowiadać o swoich skarbach. Ze wzruszeniem pokazuje książkę, która oprawiał na swój egzamin. W kolekcji jest też ogromna księga, która zaskakuje... swoim wnętrzem.

*Ta księga była robiona na wystawę drukarstwa i introligatorstwa. Była robiona po to by pokazać jak powinien wyglądać dział introligatorski, odtwarza cały cykl produkcyjny. To były lata sześćdziesiąte, brakowało książek. A wszystkie drukarnie się ścigały żeby jak najwięcej ich zrobić. W tej makiecie myśmy pokazali jak ustawiać maszyny by ten cykl produkcyjny był jak najszybszy – wspomina Pan Alojzy.*





Dziś wydrukowanie jednej strony zaczyna się od wciśnięcia klawisza enter i trwa kilka sekund. Dlatego warto posłuchać Pana Alojzego, który barwnie wyjaśnia co to są kaszty. *Na jednej stronie modlitewnika wydanego na początku XX wieku jest 900 czcionek i zecer 900 razy musiał wyciągać litery, literkę po liryce i układać w wierszowniku i tak 900 razy na jedną stronę, a tu jest ponad 100 stron...*

W zbiorach są nie tylko świetnie zachowane kaszty z czcionkami, różne wzorniki i kroje pism ale także wiele drobnych narzędzi introligatorskich, które nadawały książkom niepowtarzalny charakter. Ozdobą kolekcji jest na pewno świetnie zachowany linotyp – czyli jak mówi pan Alojzy – mechaniczny komputer. To połączenie maszyny do pisania i odlewni ołowianych czcionek. Kolekcja wzbogacona jest także o niesamowite zbiory regionalne. Pana Alojzego zawsze wspierała żona Łucja także zakochana w książkach.

*Bardzo lubię czytać książki, wprost uwielbiam. Nie wyobrażam sobie, że mogłabym nie czytać no*



*i stąd takie moje zamiłowanie do tego druku tych książek, do oprawy książek i po prostu tak wspieram męża w tej jego pasji.*

Teraz ich największym zmartwieniem jest poszukanie młodszego opiekuna dla tych zbiorów – kogoś, kto pomógłby je uporządkować i właściwie wyeksponować.

***Kolekcję można oglądać po telefonicznym uzgodnieniu terminu.***

***Tel. 61 893 80 08 lub 515 319 421.***

Dla osób, które nie rozstają się ze smartfonami, laptopami, domowymi drukarkami oglądanie tych zbiorów może być niezapomnianym przeżyciem.

***Marzena Rutkowska-Kalisz***



# KOSMETYCZKA



Kosmetyczka jest zawodem usługowym zaliczanym do usług osobistych, obejmuje czynności związane z wykonywaniem zabiegów pielęgnacyjnych i upiększających.

Praca kosmetyczki ma charakter indywidualny i wykonywana jest samodzielnie na podstawie własnych wiadomości, umiejętności praktycznych oraz doświadczenia zawodowego. Do zadań kosmetyczki należy przede wszystkim wykonywanie zabiegów z zakresu kosmetyki pielęgnacyjnej, tj. oczyszczanie, złuszczenie, nawilżanie skóry twarzy szyi i dekoltu. Następną grupą zabiegów są zabiegi upiększające, zdobnicze oraz zabiegi z zastosowaniem czynników fizykalnych ze szczególnym uwzględnieniem światła, prądu, wody, temperatury i ultradźwięków. Kolejnym działem są porady i zabiegi z zakresu stylizacji i wizażu, gdzie klient otrzymuje wyczerpujące wskazówki na temat rodzaju makijażu oraz sposobów jego wykonania, formy fryzury i kolorystyki włosów, doboru odpowiedniego stylu ubioru wraz z paletą barw, biżuterii i dodatków. Polem zabiegowym dla kosmetyczki jest skóra ciała ludzkiego, w szczególności na twarzy, szyi, dekolcie, dłoniach i stopach.

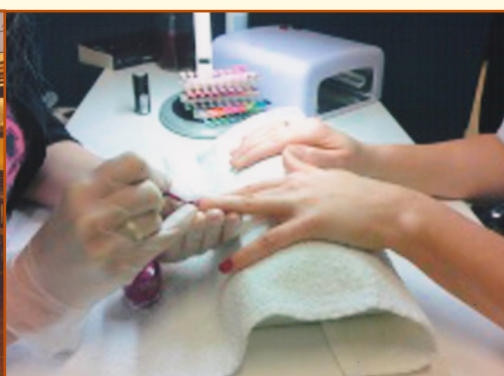
Podstawową umiejętnością kosmetyczki jest rozpoznawanie rodzajów skóry oraz stosowanie różnych sposobów jej pielęgnacji. Bardzo ważna jest ocena, czy defekty cery mieszczą się w granicach fizjologii, tzn. stanu normalnego, czy też wymagają ingerencji medycznej. Wykonywanie zawodu kosmetyczki wymaga dużej odpowiedzialności, bo-

wiem zabiegi kosmetyczne oddziałują bezpośrednio i pośrednio na organizm człowieka. Nieodzownym elementem pracy jest również śledzenie zmian i trendów rozwojowych w kosmetyce.

Kosmetyczka wykonuje czynności zawodowe w pomieszczeniach zamkniętych w budynkach, mieszkaniach, hotelach, pawilonach usługowych oraz w innych miejscach, gdzie są odpowiednie warunki i występuje zapotrzebowanie na usługi kosmetyczne. Kosmetyczki znajdują zatrudnienie w takich miejscach pracy, jak gabinety kosmetyczne, gabinety pielęgnacji stóp, gabinety pielęgnacji dłoni, gabinety wizażu, drogerie, perfumerie, sanatoria, ośrodki odnowy biologicznej. Mogą też prowadzić własną działalność gospodarczą.

Kosmetyczka powinna być odporna na działanie pod presją czasu, odpowiedzialna, samodzielna, rzetelna i sumienna. Specyfika zawodu wymaga także uzdolnień organizacyjnych, poczucia estetyki oraz zamiłowania do ładu i porządku. Osoba wykonująca zawód kosmetyczki powinna również charakteryzować się wysoką kulturą osobistą ze względu na ciągły kontakt z ludźmi. Preferowane są osoby asertywne, elastyczne i otwarte na zmiany

**Iwona Derda**







# SZKOLENIA KURSY WARSZTATY

Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu

zaprasza na

**KURS PEDAGOGICZNY DLA INSTRUKTORÓW PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU**



**ZAPISZ SIĘ**

**Kurs zaczynamy już 28.10.2016 r.**

**Zapisy pod numerem telefonu 61 8 593 581**

Szczegółowe informacje na temat zakresu kursów oraz terminów można uzyskać na stronie internetowej Izby: [www.irpoznan.com.pl](http://www.irpoznan.com.pl), w zakładce **Szkolenia, kursy, warsztaty**.

Zapraszamy też na Facebook Szkolenia, kursy, warsztaty.

[Więcej informacji oraz zapisy:](#)

Monika Nowicka - Wydział Oświaty - tel. 61 859 3581

**ZAPRASZAMY!!!**

## Siedziba Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu na zdjęciach z archiwum domowego rodziny Sobkowskich

Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu wzbogaciła swoje zbiory o niezmiernie interesujący zestaw zdjęć pochodzących z lat 1945-46 i przedstawiających gmach Izby oraz ówczesnych przedstawicieli poznańskiego rzemiosła. Fotografie te przekazał nam pan Stanisław Sobkowski z Gdańska, który z kolei odziedziczył je po swoim ojcu, Franciszku Sobkowskim. Rodzice Pana Stanisława oraz jego brat mieszkali w budynku Izby Rzemieśniczej w Poznaniu od 1946 do 1977 roku. Wpada w tym miejscu wspomnieć, że Franciszek Sobkowski, powstaniec wielkopolski, był od 1937 roku kierownikiem Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła Izby Rzemieśniczej w Poznaniu i racji tej funkcji współorganizował IV. i organizował samodzielnie V. i VI. Ogólnopolskie Targi Rzemiosła w Poznaniu. Podczas okupacji został zatrudniony w niemieckiej Handwerkskammer jako tłumacz. Po wojnie zgodnie z zaleceniem pełnomocnika Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów na miasto Poznań został 9 marca 1945 roku powołany przez Władysława Zakrzewskiego, przedwojennego i powojennego prezesa, na stanowisko kierownika biura (p.o. dyrektora) Izby. Od kwietnia 1946 roku Franciszek Sobkowski zajmował stanowisko wicedyrektora Izby Rzemieśniczej w Poznaniu, jednocześnie będąc referentem d.s. odbudowy gmachu Izby. W okresie stalinowskim (lata 1949-50) był represjonowany, a nawet uwięziony na podstawie absurdalnych zarzutów, które w toku śledztwa nie zostały podtrzymane. Oto jeden z wielu przykładów, jak władze komunistyczne prześladowały niewinnych (nawet z ich punktu widzenia) ludzi.

Prezentujemy najciekawsze, mające unikalny charakter fotografie, które znakomicie obrazują skalę zniszczeń poznańskiego Domu Rzemieśniczego oraz godną podziwu determinację towarzyszącą jego odbudowie. A więcej zdjęć w naszej galerii na stronie [www.irpoznan.com.pl](http://www.irpoznan.com.pl)

<http://www.irpoznan.com.pl/wiadomosc,z-kart-historii.html>

*Michał Krupski*



Dom Rzemieśniczy w okresie okupacji niemieckiej, od strony Alei Niepodległości przebudowano już ryzalit wejściowy wybijając w nim charakterystyczne podcienia.



Zniszczona część gmachu od strony ul. Niezłomnych, uwagę zwraca rozbity czołg T-34, z którego wymontowano silnik – zapewne dla innego wozu bojowego; wiosna – lato 1945. Fotografię wydano jako pocztówkę.



Fragment fasady od strony ul. Niezłomnych, wyraźnie widoczna skala zniszczeń. Fotografię wykonał R.S. Ulatowski.



Sala Reprezentacyjna Domu Rzemieśniczego (część gmachu od strony ul. Niezłomnych), warto zwrócić uwagę na zarwane, zwisające na prętach zbrojeniowych stropy oraz resztki żyrandola (?); prawdopodobnie 1945 rok. Fotografię wydano jako pocztówkę.



Część od strony ul. Kościuszki widziana od strony dziedzińca – prace przy więźbie dachowej, warto zwrócić uwagę na liczbę robotników przy nich zatrudnionych; koniec 1947 roku.



**MARZENA RUTKOWSKA-KALISZ**  
Redaktor Naczelny „Wielkopolskiego Rzemieślnika”  
Rzecznik Prasowy Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [redaktor@irpoznan.com.pl](mailto:redaktor@irpoznan.com.pl)  
tel.: 512 475 525*



**IWONA DERDA**  
Naczelnik Wydziału Oświaty  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [iwona.derda@irpoznan.com.pl](mailto:iwona.derda@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 22*



**WIESŁAW RATAJCZAK**  
Zastępca Dyrektora Izby  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [d.ekonomiczny@irpoznan.com.pl](mailto:d.ekonomiczny@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 56*



**KONRAD WNUK**  
Radca Prawny  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [sekretariat@irpoznan.com.pl](mailto:sekretariat@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 27*



**BOGUMIŁA FRACKOWIAK**  
Naczelnik Wydział Promocji Gospodarczej  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [bogumila.frackowiak@irpoznan.com.pl](mailto:bogumila.frackowiak@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 24*



**MAGDALENA BIAŁAS**  
**Naczelnik Wydziału Samorządowo-Organizacyjnego**  
**Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej w Poznaniu**

*E-mail: [magdalena.bialas@irpoznan.com.pl](mailto:magdalena.bialas@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 32*



**MONIKA NOWICKA**  
**Wydział Oświaty - szkolenia**  
**Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu**

*E-mail: [monika.nowicka@irpoznan.com.pl](mailto:monika.nowicka@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 81*



**ANNA BOROWIAK**  
**Wydział Promocji Gospodarczej**  
**Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu**

*E-mail: [anna.borowiak@irpoznan.com.pl](mailto:anna.borowiak@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 26*



**MICHAŁ KRUPSKI**  
**Archiwista**  
**Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu**

*E-mail: [michal.krupski@irpoznan.com.pl](mailto:michal.krupski@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 94*